

Sygn. akt I ACa 26/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	: sędzia	Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Karolina Pługów

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2023 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. Ś. i E. Ś.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 20 listopada 2021 r. sygn. akt I C 403/21

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8 100 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.**

(...)

Sygn. akt I ACa 26/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach uznał za nieważną umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 28 sierpnia 2006 r., zawartą pomiędzy (...) S.A. w W. (wcześniej: (...) Bank S.A. w W.) a A. Ś. i E. Ś.; zasądził od pozwanego na rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwoty: 11.021,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty oraz 53.832,27 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty; tytułem zwrotu kosztów procesu zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia do dnia zapłaty.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 13 lipca 2006 r. powodowie złożyli w (...) Bank S.A. wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 270.900 zł, w którym jako okres kredytowania wskazali 30 lat, walutę kredytu – (...), zaś cel budowę domu systemem gospodarczym.

W dniu 28 sierpnia 2006 r. A. S. i E. Ś. zawarli z (...) Bank S.A. w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...).

Z § 1 ust. 2 i 3 umowy wynikało, że kwota kredytu będzie opiewać na 273.900 zł, zaś walutą waloryzacji będzie (...).

Zgodnie z § 1 ust. 3A umowy kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 28 lipca 2006 r., wg kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 111.500,10 CHF.

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać zobowiązanie w równych ratach kapitałowo – odsetkowych (§1 ust. 5 umowy), w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującej na dzień spłaty z godz. 14:50 - w terminach i kwotach określonych harmonogramem spłaty (§ 10 ust. 1, 2 i 4).

Oprocentowanie ustalono według zmiennej stawki oprocentowania (LIBOR 3M (...) + stała marża 1,00%). Oprocentowanie dla kredytu przeterminowanego wynosiło 4,60%.

W § 30 umowy zawarto postanowienie, że kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytów złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych M.”, z którego wynikało, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo - odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty określona była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w PLN po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej banku na dzień spłaty (§ 24 ust. 2 i 3 Regulaminu).

W dniu 10 października 2007 r. strony zawarły aneks, mocą którego podwyższono kwotę kredytu o 98.800 zł.

W dniu 16 grudnia 2020 r. powodowie złożyli reklamację do pozwanego banku, w której domagali się zwrotu kwoty 291.883,33 zł w związku z nieważnością umowy. Reklamacja została rozpatrzona negatywnie, o czym bank poinformował powodów pismem z 13 stycznia 2021 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazał, że powodowie legitymowali się interesem prawnym w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia (nieważności) umowy kredytowej, albowiem jedynie ustalenie konsekwencji eliminacji z umowy postanowień o cechach abuzywnych, pozwoli na usunięcie stanu niepewności prawnej na tle dalszego obowiązywania spornej umowy i mogłoby generować powstanie po ich stronie szkody znacznych rozmiarów.

Przechodząc do oceny zgodności z prawem spornej umowy, zakwalifikował ją jako umowę kredytu złotówkowego, waloryzowanego (indeksowanego) kursem waluty obcej ((...)). Zaznaczył przy tym, że została ona sporządzona w oparciu o wzorzec obowiązujący w pozwanym banku, a będące przedmiotem sporu zapisy zawierające klauzule waloryzacyjne nie podlegały negocjacom. W ocenie Sądu, wprowadzenie do umowy tego typu zapisów zachwiało równowagę kontraktową stron, albowiem przyznało silniejszej z nich, tj. bankowi prawo do jednostronnego określenia wysokości kursu (...) stanowiącej podstawę określenia wysokości zobowiązania powodów. Tym samym bank naruszył

zasady współżycia społecznego, doprowadzając do podważenia równości stron kontraktu (z korzyścią dla siebie), co czyni umowę nieważną z mocy art. 58 § 2 k.c.

Niezależnie od powyższego, Sąd I instancji stwierdził, że wprawdzie formalnie umowa stron zawierała elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego (art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c.), tym niemniej treść zawartych w niej postanowień dotyczących indeksacji, pozwala na przyjęcie, że mają one charakter klauzul abuzywnych (art. 385¹ § 1 k.c.).

Wyjaśnił, że abuzywność spornych postanowień umownych przejawia się w tym, że klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, lecz pozwalały bankowi na określenie wedle swojej woli miernika wartości, według którego obliczano wysokość zobowiązania kredytobiorcy (kursu waluty), a tym samym kształtować wysokość świadczenia powodów. Ponadto analizowane klauzule nie są transparentne (jednoznaczne), gdyż w oparciu o ich treść kredytobiorca nie był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Stwierdził także, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż sporne postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca banku, a sporne klauzule zostały przejęte bez modyfikacji. Tym samym została także zakłócona równowaga pomiędzy stronami umów, co determinuje przyjęcie, że zapisy te pozostawały sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały interesy kredytobiorcy (art. 385¹ § 1 i 3 k.c.), a tym samym nie wiążą powodów.

Sąd nie dopatrył się przy tym podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi, mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym. Wskazał, że na dzień zawierania przez strony umowy brak było w polskim ustawodawstwie przepisów mogących wypełnić lukę powstałą w wyniku stwierdzenia bezskuteczności postanowień odnoszących się do kursów waluty. Niedopuszczalnym byłoby więc zastępowanie przez Sąd z urzędu niedozwolonego postanowienia umownego innym mechanizmem wyliczenia kwoty kredytu, szczególnie wobec stanowisk procesowych stron.

W rezultacie stwierdził, że po wyeliminowaniu z umowy uznanych za abuzywne klauzul waloryzacyjnych, umowa łącząca strony nie nadaje się do wykonania, co uzasadnia powództwo dotyczące ustalenia jej nieważności.

Zdaniem Sądu, konsekwencją ustalenia nieważności umowy kredytu jest obowiązek wzajemnego zwrotu wszystkich kwot jakie były świadczone w wyniku jej wykonywania, gdyż stanowiły one świadczenia nienależne (art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Dlatego też uwzględnił w całości żądanie powodów zwrotu uiszczonych na rzecz banku rat kapitałowo-odsetkowych (11.021,42 zł + 53.832,27 CHF).

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z §15 ust 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający kompleksową kontrolę z punktu widzenia interesu prawnego powodów w ustaleniu nieważności umowy;

2) art. 233 k.p.c. przez poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że:

- postanowienia dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, pomimo że dowodów wynika, iż powodowie zapoznali się z postanowieniami Umowy i regulaminu, kwestią ryzyka kursowego oraz świadomie dokonali wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej i zrezygnowali z zaciągnięcia kredytu w złotych,

- pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów walut, podczas gdy z dołączonych do pozwu dokumentów wynika, że bank stosował rynkowy kurs wal, co potwierdzał także protokół zeznań świadka M. D. złożonych na rozprawie w dniu 6 listopada 2017 r. w sprawie o sygn. akt I C 653/17 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie,

- powodowie nie mogli spłacać kredytu w walucie obcej, choć przeczy temu treść aneksu z 25 listopada 2011 r., na mocy którego dokonywali spłat bezpośrednio w walucie obcej z pominięciem kursu wymiany z tabel kursowych banku,

- różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty w mechanizmie kredytu indeksowanego stanowi dodatkową prowizję banku podczas, gdy tzw. spread walutowy może być analizowany jedynie w kontekście przychodu,

3) art. 271¹ k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 304 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony powodowej na piśmie, co stanowiło naruszenie zasady bezpośredniości oraz uniemożliwiło pełne ustalenie stanu faktycznego;

4) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. przez dokonanie ustaleń w oparciu o twierdzenia strony powodowej, choć te były sprzeczne z innymi dowodami, w tym zeznaniami świadka M. D. oraz treścią wniosku kredytowego i umowy kredytu;

5) art. 235² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez pominięcie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci protokołu przesłuchania świadka M. D. na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

6) art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu;

7) art. 58 § 1 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne;

8) art. 353¹ k.c. przez przyjęcie, że zapisy dotyczące indeksacji kredytu do (...) naruszają istotę (naturę) stosunku prawnego umowy kredytu - są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;

9) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 58 § 3 k.c. przez przyjęcie, że klauzule umożliwiające stosowanie przy wypłacie kredytu i przy przeliczaniu rat kredytu przeliczeń w oparciu o kurs zakupu i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalane według tabeli kursowej banku, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy;

10) art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 przez nieuwzględnieniu skutków wyodrębnienia w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej, „klauzul ryzyka walutowego” oraz „klauzul spreadów walutowych”;

11) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez zanegowanie możliwości zastosowania normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych dot. klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa w ocenie Sądu jest dopuszczalny, a ponadto jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego, co doprowadziło do bezpodstawnego stwierdzenia nieważności Umowy;

12) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego i art. 75b Prawa bankowego przez pominięcie skutku aneksów zawartych do Umów, umożliwiających spłatę kredytów i pożyczki bezpośrednio w walucie (...).

13) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i 411 pkt 1 k.c. przez uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego o kwoty wpłacane przez powoda jako spłata wcześniej udzielonego im kredytu.

Wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości. Domagał się także przeprowadzenia dowodów z protokołu przesłuchania świadka M. D. na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew oraz przesłuchania powodów z pominięciem trybu pisemnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe i wystarczające ustalenia faktyczne, które znajdują należyte oparcie w materiale sprawy oraz dokonał trafnej oceny prawnej roszczenia powodów, nie naruszając przy tym wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Wbrew zarzutom apelacji nie został też naruszony przepis art. 327¹ k.p.c., gdyż konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pomija żadnego z elementów wymaganych tym przepisem. Odzwierciedla ono i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku i pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny.

Wprawdzie skarżący zarzucał, że poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych utrudniło przesłuchanie przez Sąd powodów w formie pisemnej, ale jego uwadze umknęło, że uprawnienie takie wynikało z treści art. 271¹ k.p.c., mającego zastosowanie do stron na podstawie art. 304 k.p.c. Jednocześnie zauważyć należy, że zgodnie z omawianymi przepisami, to w jakiej formie zostanie przesłuchany świadek lub strona, należy do zakresu władzy sędziowskiej, albowiem ustawodawca nie wprowadził co do tego żadnych ograniczeń lub przesłanek. Oczywiście nie oznacza to całkowitej dowolności, albowiem np. w sytuacji gdy zeznania pisemne budzą wątpliwości, a w szczególności, gdy przeciwnik procesowy zaoferował dowody, z których wynikają odmienne okoliczności, aniżeli te wynikające z zeznań pisemnych, wówczas należy rozważyć zasadność uzupełniającego przesłuchania strony bezpośrednio przez skład orzekający.

W niniejszej sprawie pisemnym zeznaniom powodów takich zarzutów nie można było skutecznie postawić. Odpowiedzi na przedstawione im pytania nie budziły wątpliwości i to w szczególności z uwagi na to, że strona pozwana nie przedstawiła żadnych środków dowodowych, które w jakikolwiek sposób mogłyby podważyć ich wiarygodność. (...) dowodowa banku ograniczyła się bowiem do złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z protokołu zeznań świadka M. D., który nie uczestniczył bezpośrednio w procesie zawierania umowy kredytowej, a zatem jego zeznania nie mogły służyć wykazaniu innej wersji zdarzeń, aniżeli ta ustalona na podstawie zeznań powodów. W związku z tym oddaleniu podlegał, ponowiony w apelacji, wniosek o przesłuchanie powodów.

Dlatego też, dokonując w ramach swoich kompetencji własnej analizy materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych, w związku z czym poczynione w sprawie uznaje za własne (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.). Zauważyć też należy, że wprawdzie pozwany choć pozwany zgłosił szereg zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., niemniej okazały się one bezprzedmiotowe bądź niezasadne, zatem zostały ocenione wraz z tą częścią apelacji, która dotyczyła materialnej podstawy zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Podzielając zatem poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, zwrócić należy uwagę, że na obecnym etapie postępowania, w zasadzie niesporne były okoliczności towarzyszące zawarciu przez powodów z (...) Bank S.A. w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) w kwocie 273.900 zł. Choć kredyt został wypłacony w walucie polskiej, to na koniec dnia wypłaty jego saldo miało zostać wyrażone w walucie waloryzacji wg kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. Także spłata kredytu następowała w walucie polskiej, po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A.

Nie ma wątpliwości, że treść wniosku kredytowego, umowy o kredyt oraz „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach M.” nie zawierały definicji pojęcia „tabeli kursowej” banku, ani w innym sposób nie określały zasad ustalania kursów (kupna/sprzedaży) walut.

W świetle powyższego zgodzić się należało z Sądem I instancji, że postanowienia regulujące zasady wypłaty i spłaty kredytu, zawierające odniesienie do bliżej niezdefiniowanej „tabeli kursowej” tworzonej przez bank, stanowią niedozwolone (abuzywne) postanowienia umowne (art. 385¹ k.c.). Ich treść nie pozwalała bowiem na ustalenie w sposób przejrzysty (jednoznaczny) mechanizmu wymiany waluty obcej ((...)), tak aby powódka mogła samodzielnie oszacować wypływające dla niej konsekwencje ekonomiczne.

Z uwagi na ukształtowane już orzecznictwo sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) nie ma potrzeby szerszego ustosunkowywania się do kwestii samej abuzywności klauzul waloryzacyjnych w tzw. kredytach indeksowanych, czy denominowanych. Dość wskazać, że wyrazem jego akceptacji jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt III CZP 40/22, stwierdzająca że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu.

W orzecznictwie nie ma też aktualnie sporu zarówno co do tego, że klauzule waloryzacyjne określają główny przedmiot umowy kredytu (por. orzeczenia (...) w sprawach C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18, czy wyrok SN z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18), jak również, że dotyczy to nie tylko tzw. klauzuli ryzyka walutowego. Uwadze autora apelacji zdaje się umknęło że choć (...) w swych rozstrzygnięciach posługuje się określeniami „klauzuli dotyczącej spreadu walutowego”, „klauzuli dotyczącej ryzyka kursowego”, jak też „klauzuli walutowej”, to jednak nie rozdziela tych klauzul, lecz ocenia je całościowo (np. wyrok z 14 marca 2019 r., wydany w sprawie C-118/17), a tych określeń używa zamiennie. Również w polskim porządku prawnym, w taki właśnie tj. całościowy sposób, były zawsze postrzegane klauzule waloryzacyjne. Za potrzebą takiej kompleksowej oceny wypowiedział się Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/12, odrzucając odróżnienie części kursowej i części przeliczeniowej klauzuli waloryzacyjnej. Podobnie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Sąd Najwyższy wskazał, że eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, bowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie.

Podobnie oczywistym się wydaje, że odwołanie się w umowie (sporządzonej wg bankowego wzorca) do kursu kupna/sprzedaży waluty z bliżej niezdefiniowanej „tabeli kursowej”, jest wystarczającym argumentem za uznaniem ich za niejasne i niejednoznaczne. W przypadku umowy stron, o ile same postanowienia dotyczące sposobu ustalania wysokości rat kredytu zostały sformułowane językowo poprawnie, to jednak pozbawiały powódkę (w chwili zawarcia umowy) możliwości ustalenia skonkretyzowanych i obiektywnych wskaźników (metodologii), w oparciu o które miały być wyliczane świadczenia umowne. Nie jest zaś transparentna klauzula, która pozostawia kredytodawcy dowolność w wyliczaniu wartości waluty (por. wyrok SN z 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19; wyrok SN z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18; wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17).

Analizując dowody zaofiarowane przez obie strony procesu, Sąd Apelacyjny przychyła się również do stanowiska Sądu I instancji, że powodowie, podobnie zresztą jak inni kredytobiorcy, przystępując do zawarcia umowy kredytowej nie mieli realnego wpływu na uregulowanie, zawartych we wzorcu umowy zaproponowanej przez Bank, postanowień zawierających klauzule przeliczeniowe (art. 385¹ § 3 k.c.). Miałyby to bowiem miejsce, gdyby strony wspólnie ustaliły ich ostateczne brzmienie, a konsument miałby realny wpływ na ich treść, co zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. powinien był wykazać bank. Pozwany jednak nie sprostał temu obowiązkowi. Wbrew wywodom zawartym w apelacji, możliwości negocjacji poszczególnych warunków umowy nie mogły potwierdzić, słusznie pominięte przez Sąd I instancji, pisemne zeznania świadka M. D., gdyż już z treści tezy dowodowej zawartej w odpowiedzi na pozew jednoznacznie wynikało, że ten nie dysponuje wiedzą na temat szczegółów towarzyszących zawieraniu spornej umowy. Jego pisemne zeznania,

choć obszerne i niewątpliwe fachowe, miały na celu przedstawienie zasad i procedur, jakie powinny obowiązywać przy udzielaniu tego typu kredytów. Nie mogły zatem służyć za dowód tego, że którekolwiek z kwestionowanych zapisów umowy zostały do niej wprowadzone na skutek indywidualnych ustaleń z powodami. Co więcej pozwany w zasadzie nawet nie twierdził, że informował kredytobiorców o możliwości negocjacji klauzul przeliczeniowych (przy czym chodzi tu o faktycznie przeprowadzone negocjacje, a nie obowiązujące w Banku procedury).

Wbrew wywiadowi zawartemu w apelacji, o możliwości negocjacji warunków umowy (w szczególności treści klauzul przeliczeniowych) nie przesądzał także fakt wyboru kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (...), podpisania przez powodów oświadczenia o zapoznaniu się ryzykiem z tym związanym, ani zapoznanie się z treścią i podpisanie spornej umowy. Zakres obowiązków związanych z właściwym wypełnieniem obowiązku informacyjnego przez przedsiębiorcę oraz jego wagę określił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt II CSK 483/18 wskazując, że „nie jest i wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca ... oraz odebranie oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że strona została poinformowana o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęła do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej, zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy”.

Skoro więc z okoliczności sprawy wynika, że w istocie banku nie zapewnił powodowi rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, zatem takie zachowanie słusznie zostało ocenione jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Niewątpliwie prowadziło też do rażącego naruszenia ich interesów (prawnych, jak i ekonomicznych), gdyż umowa wprowadzała nieusprawiedliwioną dysproporcję praw na niekorzyść konsumenta. Nieuczciwą praktyką rynkową było zastrzeżenie sobie przez Bank uprawnienia do jednostronnego określania poziomów kursów walutowych z jednoczesnym stosowaniem różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie, których rozpiętość (tzw. spread walutowy) była ustalona w sposób nie podlegający jakiegokolwiek kontroli ze strony kredytobiorców. Wobec tego Sąd Okręgowy słusznie uznał, że została naruszona równorzędność kontraktowa stron, co stanowi podstawę do stwierdzenia abuzywności omawianych zapisów.

Zauważyć należy, że pozwany bank w swoich wywodach świadomie pomija, że oceny abuzywności postanowień umowy dokonuje się na datę jej zawarcia. Wobec tego, z punktu widzenia rozstrzygnięcia, obojętne są wszelkie kwestie związane z późniejszym wykonywaniem tej umowy. Dlatego zbędne było sięganie do przedłożonych przez pozwanego opinii, analiz, czy w końcu protokołu zawierającego zeznania M. D. i czynienie w oparciu o nie ustaleń co do sposobu ustalania przez bank kursów (...) w „tabeli kursowej” i innych okoliczności związanych z wykonaniem umowy. Przy ocenie spornych postanowień umowy nie miało bowiem znaczenia to, czy bank wykorzystywał przyznane sobie uprawnienie do kształtowania kursu walut, jak również relacje ekonomiczne dotyczące kosztów wykonania analizowanej umowy kredytowej.

Wobec tego podnoszone przed Sądem I instancji, a powtórzone w apelacji argumenty dotyczące sposobu wykonywania umowy, stosowania kursów franka szwajcarskiego nieodbiegających od kursów rynkowych, nie stało na przeszkodzie w stwierdzeniu abuzywności postanowień umownych odnoszących się do kursów walut wynikających z „tabeli kursowej” banku.

Także wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie wyłącza możliwości badania umowy pod kątem zawartych w niej niedopuszczalnych klauzul. Ustawa ta nie wprowadziła żadnych zapisów, które z mocy prawa wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do walut obcych zamiast dotychczasowych postanowień tych umów. Przewidziała jedynie możliwość bezpłatnej zmiany umowy oraz spłatę takich kredytów bezpośrednio w walucie obcej, nie przewidując jednak żadnych sankcji w przypadku niedokonania stosownych zmian, ani żadnych konsekwencji w przypadku decyzji kredytobiorców o dokonywaniu spłat w walucie polskiej. Oznacza to, że

ustawodawca nie wyłączył dopuszczalności badania wcześniej zawartych umów kredytowych pod kątem ewentualnej abuzywności ich postanowień.

Jak już zaś zaakcentowano, takie niedozwolone postanowienia umowne, w myśl art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79; wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17), chyba że konsument następczo udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18). Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby powodowie takiej zgody udzielili.

Skutki usunięcia niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych z umowy kredytu były już przedmiotem licznych wypowiedzi zarówno sądów powszechnych (w tym tut. Sądu Apelacyjnego), jak też Sądu Najwyższego i nie ma obecnie potrzeby szerszego ich przytaczania. Wystarczy wskazać chociażby na następujące orzeczenia: wyroki Sądu Najwyższego z 28 września 2021 r., I (...) 74/21; z 3 lutego 2022, (...) 459/22; z 3 lutego 2022 r., (...) 975/22; z 17 marca 2022 r., (...) 474/22; z 23 marca 2022 r., (...) 532/22; z 18 maja 2022., (...); z 26 kwietnia 2022 r., (...) 550/22 oraz ostatnio wydane postanowienia Sądu Najwyższego odmawiające przyjęcia skarg kasacyjnych banków do rozpoznania - z 23 czerwca 2022 r., I CSK 2815/22 i z 30 sierpnia 2022 r., I CSK 3177/22).

W świetle aktualnego orzecznictwa sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz (...) nie jest także dopuszczalne wypełnianie luk w umowie po stwierdzeniu bezskuteczności zawartych w niej postanowień abuzywnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 marca 2022 r., (...) 532/22; wyrok (...) z 30 kwietnia 2014 r., C 26/13; postanowienie (...) 4 lutego 2021 r., C-321/20). Także we wspomnianym już wyroku (...) z 29 kwietnia 2021 r., w sprawie C-19/20, Trybunał podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko, że sąd krajowy nie jest uprawniony do dokonywania jakichkolwiek modyfikacji abuzywnych postanowień, w tym do redukcji utrzymującej skuteczność lub zastąpienia innymi zapisami (tak też (...) w sprawach: C-618/10 J. C., pkt 65; C-488/11 D. A. B., pkt 57). Wyjątkiem jest możliwość zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym, za zgodą konsumenta, w celu uchronienia go przed negatywnymi skutkami nieważności umowy (tak też (...) w sprawie C-260/18 D., pkt. 48 i 55). Konsument wyrażając zgodę na uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, może więc zapobiec jej nieważności. Natomiast w przypadku braku takiej zgody - sąd stwierdza nieważność umowy.

Zważywszy zatem na fakt, że polskie prawo cywilne nie przewiduje możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych innymi postanowieniami, a sami kredytobiorcy nie wyrazili zgody na uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, apelacja pozwanego, w której domagał się on zastosowania kursu średniego NBP na podstawie art. 358 § 2 k.c., nie mogła odnieść oczekiwanego rezultatu. Stosowanie tego przepisu nie było możliwe także z tej przyczyny, że umowy o tzw. kredyty denominowane i indeksowane są w istocie umowami o kredyt złotowy, do którego – z oczywistych względów – przepis ten normujący sytuację, gdy dłużnik w walucie polskiej otrzymuje kredyt i spłaca zobowiązanie, nie może mieć zastosowania.

Tak ukształtowany stosunek prawny nie podlegał również sanowaniu w oparciu o zasady unormowane art. 65 k.c. Brak było bowiem podstaw, aby skorzystać z normy zawartej w tym przepisie. Wprowadzenie do więzi zobowiązaniowej nowego sposobu określania wartości kursów w miejsce pierwotnie istniejącej normy przeliczeniowej, bądź całkowite wyeliminowanie zasady denominacji, nie byłoby oparte na: zgodnym celu i zamiarze stron; ani też na znaczeniu dostępnym adresatowi oświadczenia woli przy założeniu starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych - a więc na przesłankach istotnych przy wykładni metodą subiektywną i obiektywną (patrz: wyrok SN z 29 maja 2015 r. V CSK 446/14; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95). W każdym z tych przypadków relewantny jest bowiem stan istniejący na moment dokonania czynności prawnej (patrz: Legalis. red. K. Pietrzykowski. Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–44910. Wydanie 10. 2020 r., Nb 11; postanowienie SN z 15 marca 2019 r. V CSK 431/18). Niedopuszczalnym byłoby zaś, czego oczekiwał pozwany, przebieg wykładni,

który bazowałby na takim stanie świadomości stron (rzeczywistym, bądź przyjętym na potrzeby określenia modelu normatywnego odbiorcy), który dotyczyłby okoliczności mających miejsce nie w trakcie, ale już po zawarciu umowy, to jest w chwili, kiedy kontrahenci zorientowali się, że zawarte w niej postanowienia mają charakter abuzywny. Takie działanie nie stanowiłoby interpretacji oświadczenia woli, lecz w istocie kreowałoby nowe prawa i obowiązki obligacyjne, czego nie można czynić w oparciu o art. 65 k.c.

Stosunek prawny nie podlegał też uzupełnieniu w oparciu o zasady unormowane w art. 56 k.c. Wniosek taki wypływa z analizy treści wyroku (...) z 3 października 2019 r., sprawa C 260/18, w którym stwierdzono, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, które przewidują, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez zasady słuszności lub ustalone zwyczaje (pkt 62 wyroku). Powyższa teza znalazła odzwierciedlenie również w polskim orzecznictwie (patrz np.: wyrok SN z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18; wyrok SN z 28 września 2021 r. I (...) 74/21). Z tych względów w przypadku bezskuteczności zapisu umownego, w sytuacji gdy został literalnie wprowadzony do umowy, unormowania wynikające z innych źródeł (przepisy dyspozytywne, zwyczaje, zasady współżycia społecznego) nie wchodzi do stosunku zobowiązaniowego i nie zastępują wyeliminowanej klauzuli abuzywniej.

Z art. 385¹ § 2 k.c. wynika, że na skutek uznania postanowień umownych za niedozwolone strony są związane umową w pozostałym - nie zaś w uzupełnionym przez inne unormowania - zakresie. Inne przepisy również nie przewidują takiego skutku. W konsekwencji umowa zawierająca niewiążący zapis umowny albo jest nieważna, albo funkcjonuje bez tego postanowienia (przywołany art. 385¹ § 2 k.c.).

Także orzecznictwo (...) wskazuje na to, że możliwość uzupełnienia luki w umowie powstałej na skutek abuzywności ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjno-represyjny względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. Trybunał konsekwentnie stoi na stanowisku, że zastąpienie przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym, możliwe jest jedynie w przypadku, w którym rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r. w/s C-96/16, pkt 74 i powołane tam orzecznictwo, wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w/s C-118/17).

Jeśli – jak w sprawie niniejszej – konsumenci powołują się na nieważność umowy, to próby uzupełniania tej umowy przez sąd i to w zakresie essentialia negotii należy uznać za niedopuszczalne.

Stosując zaś, wobec wskazanych powyżej postanowień umowy stron, sankcję normatywną i przyjmując, że nie wiążą one powodki ex tunc i ex lege, oczywistym jest, że po wyeliminowaniu opisanych w ww. zapisach mechanizmów przeliczeniowych, w umowie pozostałby tylko zapis, że kredyt został wypłacony w złotych polskich i ma być spłacany w tej walucie, ale po uprzednim dokonaniu indeksacji do (...) (według kursu kupna/sprzedaży waluty). Usunięcie z umowy miernika wartości, na podstawie którego miała następować indeksacja kapitału i rat kredytu (uznanych za abuzywne postanowień dotyczących ustalenia wysokości zobowiązania na podstawie (...) obowiązującej w banku), nie pozwala żadnej ze stron (a na pewno kredytobiorcy) na jej wykonanie.

Oznacza to, że – wbrew odmiennemu stanowisku zaprezentowanemu przez pozwany bank - umowa nie może obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, gdyż nie odpowiada minimum normatywnemu z art. 69 ustawy Prawo bankowe (nie pozwala na ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorców). Oznacza to, że umowa nie może obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że wbrew zarzutom apelacji pozwanego, powodowie posiadali interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności zawartej z pozwanym umowy kredytowej (art. 189 k.p.c.). Przyjmuje się, że interes ten istnieje wówczas, gdy ma miejsce niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, a więc gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia,

wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r., III CSK 237/18). Akcentuje się, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11). Interes prawny istnieje więc wówczas, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Ocena istnienia interesu prawnego winna uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia niejasności i wątpliwości, co do danego stosunku prawnego, a także – czy wynik ten definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do reaktywowania stanu prawnego. Interes prawny, wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda, musi zostać poddany analizie przy założeniu uzyskania wyroku pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wydania orzeczenia negatywnego, powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 745/16).

W sprawie niniejszej prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że zaistniały między stronami spór rozstrzygnąć mogło w sposób pełny powództwo o ustalenie, gdyż dopiero wyrok rozstrzygający kwestię ważności zawartej przez strony umowy kredytu mógł usunąć po stronie powodów wątpliwości odnośnie tego, czy są związani przedmiotową umową, a jeśli tak – to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać.

Konsekwencją ustalenia nieważności zawartej przez strony umowy jest również przyjęcie, że strony nabyły wierzytelność o zwrot swych świadczeń. Wobec skutecznego skorzystania przez powodów z mechanizmów ochrony konsumenckiej przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c. i skorzystania z prawa żądania „unieważnienia” umowy odpadła bowiem podstawa prawna tych świadczeń, a co za tym idzie – świadczenia obu stron spełnione w oparciu o nieważną umowę są nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. Z uwagi na powyższe trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że skutkiem stwierdzenia nieważności całej umowy jest brak oparcia w umowie spełnionych przez powodów świadczeń, przy czym z uwagi na związanie zakresem żądania pozwu (art. 321 k.p.c.) zasądził na ich rzecz dochodzone pozwem kwoty. W związku z tym, że bank nie kwestionował tych faktów, ani przedstawionych wyliczeń, wobec tego powództwo również w tym zakresie słusznie zostało uwzględnione.

Wobec niezasadności zarzutów podnoszonych przez pozwanego, jego apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą, Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(...)